

# Angelo Rossi, Zbigniew Sobczak, Leonard Górka, Władysław Kowalak

---

## Biuletyn misjologiczno-religioznawczy

---

Collectanea Theologica 52/3, 145-157

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN MISJOLOGICZNO-RELIGIOZNAWCZY

**Zawartość:** I. DOKUMENTY. Statuty Papieskich Dzieł Misyjnych. II. SPRAWOZDANIA. 1. Działalność Instytutu Anthropos w dziedzinie lingwistyki, etnologii i religioznawstwa. — 2. Idea zbawienia przedmiotem dialogu chrześcijańsko-buddyjskiego\*.

### I. DOKUMENTY

#### Statuty Papieskich Dzieł Misyjnych<sup>1</sup>

Sacra Congregatio  
Pro Gentium Evangelizatione  
Seu De Propaganda Fide

Podczas audiencji udzielonej w dniu 26 czerwca 1980 r. Jego Eminencji Kardynałowi Angelo Rossi, Prefektowi Świętej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów i sygnatariuszowi niniejszego dokumentu, Ojciec święty zechciał łaskawie zatwierdzić nowe Statuty Papieskich Dzieł Misyjnych, posiadające dotychczas tylko aprobatę tymczasową, *ad experimentum*, udzieloną w dniu 10 kwietnia 1976 roku przez papieża Pawła VI.

W ciągu tego próbnego okresu ze wszystkich kontynentów nadeszło wiele obserwacji, które zostały starannie wykorzystane z myślą, by ten dokument mógł być sprawnym narzędziem dla dyrektorów działających w przeszło 90 różnych krajach.

Jego Świątobliwość Jan Paweł II wyraził pragnienie, aby te statuty, zatwierdzone już w sposób definitywny, były co pięć lat poddawane odpowiedniemu przystosowaniu do aktualnych warunków, bez konieczności użytkowania ponownej aprobaty papieskiej.

Chcemy uwydatnić, iż napływające do nas przez cały ten czas spostrzeżenia były przedmiotem starannej z naszej strony analizy; odnosi się to szczególnie do uwag poczynionych przez Zwyczajną Komisję Kardynałów czy Komisję Teologiczną Świętej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów.

W wyniku takich starań statuty zostały opracowane w sposób możliwie najbardziej wyczerpujący: cechuje je orientacja pastoralna, jurydyczna i historyczna; stanowią z wielu stron przydatne narzędzie dla Krajowych i Diecezjalnych Dyrektorów Papieskich Dzieł Misyjnych i mogą przyczynić się do rozwoju tych Dzieł na całym świecie.

Niniejszym pismem publikujemy i promulgujemy nowe Statuty Papieskich Dzieł Misyjnych, żywiąc przy tym głębokie przekonanie, iż dzięki nim współpraca misyjna w całym Kościele będzie się rozwijała w sposób jeszcze bardziej skuteczny.

Rzym, dnia 26 czerwca 1980 roku

†D. Simon Lourdasamy  
Sekretarz

Angelo Kardynał Rossi  
Prefekt

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Władysław Kowalak, SVD, Warszawa.

<sup>1</sup> Z oficjalnego wydania w języku francuskim tekst polski przygotowano i opublikowano staraniem Prezydium Rady Krajowej Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce.

## Rozdział I

**Rola Papieskich Dzieł Misyjnych**

## Natura i znaczenie

1. Papieskie Dzieła Misyjne, powołane do życia z inicjatywy Kościołów o starszej już tradycji dla popierania działalności misjonarzy na terenach jeszcze nie schryścianizowanych, stały się z czasem instytucją Kościoła powszechnego i każdego Kościoła partykularnego. Do wszystkich Kościołów odnosi się nakaz Chrystusowy: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Ponieważ cały Kościół z natury swej jest misyjny, obowiązek czynnego udziału w Dziele Ewangelizacji rozciąga się na wszystkie Kościoły lokalne i na wszystkich ich członków (*Lumen gentium* 17; *Ad gentes* 23, 35, 36, 37, 38; *Evangelii nuntiandi* 59). Współpraca wszystkich jest zatem konieczna do dalszego prowadzenia ewangelizacji świata.

2. Sobór Watykański II określił, iż Papieskie Dzieła Misyjne zajmują centralne miejsce we współpracy misyjnej: „Tym Dziełom bowiem słusznie należy się pierwszeństwo, ponieważ są środkiem tak do wpajania katolikom od dzieciństwa ducha prawdziwie powszechnego i misyjnego, jak i do skutecznego pobudzania ich do dobrowolnej ofiarności na rzecz wszystkich misji, stosownie do ich potrzeb” (*Ad gentes* 38). Jako oficjalny i pierwszorzędny instrument we współpracy misyjnej podejmowanej przez wszystkie Kościoły Papieskie Dzieła Misyjne posiadają z tej racji podstawowe znaczenie.

3. Papieskie Dzieła Misyjne tworzą razem jedną instytucję o poczwórnym rozgałęzieniu na:

- Papieskie Dzieło Misyjne Rozkrzewiania Wiary;
- Papieskie Dzieło Misyjne Świętego Piotra Apostoła;
- Papieskie Dzieło Misyjne Świętego Dzieciństwa;
- Papieska Unia Misyjna.

Pierwszym i podstawowym ich celem jest budzenie i pogłębianie uniwersalnego ducha misyjnego wśród Ludu Bożego. Pierwsze trzy Dzieła osiągają ten cel, skłaniając Lud Boży do uzewnętrzniania żarliwości misyjnej w duchowej i materialnej współpracy z dziełem ewangelizacji. Dzięki nim powstaje też centralny fundusz solidarności chrześcijańskiej, który jest użytkowywany w zaprogramowanym świadczeniu wzajemnej pomocy we wszystkich potrzebach misyjnych w obrębie Kościoła powszechnego. Czwarte Dzieło ma za bezpośredni cel uświadomienie i formację misyjną kapłanów, zakonników i zakonnice, a ci z kolei mają zabiegać o formację wiernych; stara się też ono wspierać pozostałe trzy Dzieła Misyjne.

4. Zrodzone z konkretnych inicjatyw charyzmatycznych, Papieskie Dzieła Misyjne rozwinęły się dzięki poparciu Stolicy Apostolskiej, która w jakiś czas potem przyznała im status organizacji papieskich, by zapewnić im skuteczniejszą działalność i bardziej uniwersalny charakter. Zostały one poddane kierownictwu Świętej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów i od niej też są zależne. Są również oficjalnym organem uniwersalnej współpracy misyjnej.

5. Jako instytucje Kościoła powszechnego i każdego z Kościołów partykularnych Papieskie Dzieła Misyjne mają za cel budzenie i pogłębianie świadomości Ludu Bożego, dostarczanie informacji o stanie i o potrzebach misji na wszystkich kontynentach, zachęcanie Kościołów do wzajemnego wspierania się poprzez modlitwę, udzielanie personelu i pomoc materialną, wzbudzając i umacniając poprzez to ducha solidarności w ewangelizowaniu świata.

Papieskie Dzieła Misyjne są świadectwem katolicyzacji Kościoła, bo utwierdzają w nim „więzy głębokiej wspólnoty co do bogactw duchowych, pracowników apostołskich i doczesnych pomocy” (*Lumen gentium* 13). Są one

uprzywilejowanym środkiem w utrzymywaniu łączności zarówno między poszczególnymi Kościołami partykularnymi, jak i między każdym z nich a Papieżem, który w imieniu Chrystusa Pana przewodniczy powszechnemu związkowi miłości.

### Charakter papieski i episkopalny

6. Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II Papieskie Dzieła Misyjne są instytucją Kościoła powszechnego i każdego Kościoła partykularnego: „Będąc Działami Papieża, są zarazem Działami całego Episkopatu i całego Ludu Bożego” (Paweł VI, *Oroędzie na Niedzielę Misyjną 1976 r.*; zob. też podobne oroędzia na lata 1968, 1972, 1978). Są one konkretnym wyrazem kolegalności biskupiej: „jako uprzywilejowane narzędzia Kolegium Biskupiego, zjednoczonego z Następcą św. Piotra i razem z nim współodpowiedzialnego za Boży Lud, który w całej swej wewnętrznej naturze jest misyjny” (Paweł VI, *List do Kardynała Aleksandra Renarda, abpa Lyonu*, z dnia 22 października 1972 r., z okazji Międzynarodowego Kongresu Misyjnego). Istotnie, troska o głoszenie Ewangelii na całej ziemi spoczywa solidarnie na wszystkich Kościołach (*Lumen gentium* 23—24; *Christus Dominus* 6; *Ad gentes* 29, 38).

a) W sposób szczególny obowiązek ten został zlecony Głowie Kolegium Biskupów, Papieżowi, który jest ostoją i znakiem jedności i powszechności Kościoła. Ze względu na powierzony Mu urząd Najwyższego Pasterza wszystkich Kościołów ma On większą niż ktokolwiek inny możliwość globalnego rozpoznania ich wspólnych oraz indywidualnych potrzeb każdego z nich. Do Niego należy przypomnianie innym Pasterzom o ich uniwersalnej odpowiedzialności misyjnej oraz pobudzanie ich do udziału w własnej kolegalnej inicjatywy, a także razem z Nim w procesie ewangelizacji świata (*Ecclesiae sanctae* 8). Papieskie Dzieła Misyjne stoją do Jego dyspozycji w wypełnieniu tej wzniosłej misji.

b) Ponieważ ewangelizacja świata jest powiązana z odpowiedzialnością za nią całego Kolegium Biskupiego, Papieskie Dzieła Misyjne zależą również od Biskupów, szczególnie od Konferencji Biskupich. Biskupi mają popierać te Dzieła i na szczeblu diecezjalnym, i na szczeblu krajowym (*Ad gentes* 38), licząc się przy tym z ich papieskim charakterem.

Papieskie Dzieła Misyjne są zatem dla każdej diecezji właściwą i podstawową instytucją do pielęgnowania uniwersalnego ducha misyjnego, do uczestnictwa i do współpracy międzykościelnej w służbie głoszenia Ewangelii.

Współodpowiedzialność Biskupów w kierowaniu Papieskimi Działami Misyjnymi może przybierać różne formy zarówno na szczeblu centralnym, jak i na szczeblu krajowym bądź diecezjalnym, zawsze przy pełnym respektowaniu ich Statutów.

### Właściwe i główne zadania

7. W naszych czasach Kościół żywiej uświadomił sobie ciężący na nim obowiązek przyczyniania się do rozwoju i do pełnego wyzwolenia narodów, szczególnie tych, które w tej dziedzinie są bardziej upośledzone. Wynikiem tego było podjęcie szeregu inicjatyw, nastawionych przede wszystkim na pomaganie tym narodom w rozwoju kulturowym i społeczno-ekonomicznym. W szczególnie sposób zaangażowały się w tym kierunku niektóre Konferencje Biskupów.

Jeśli w ramach świadczonych sobie wzajemnie między Kościołami pomocy inne instytucje interesują się głównie sferą społeczno-ekonomiczną, to Papieskie Dzieła Misyjne niezmiennie stawiają sobie za cel przede wszystkim ewangelizację w ścisłym znaczeniu tego słowa, nie wykluczając oczywiście

pomocy w dziedzinie charytatywnej, społecznej, leczniczej itd. W świadczony przez te Dzieła pomocy Kościołom pod jakimś względem uboższym na pierwszym miejscu są stawiane ich potrzeby pastoralne. Swą działalnością Papieskie Dzieła Misyjne przyczyniają się wybitnie do integralnego rozwoju narodów. Ewangelia jest przecież pierwszym oparciem dla wszelkiego rozwoju i nadaje mu w każdym wypadku jego pełny sens.

Papieskie Dzieła Misyjne udzielają młodym Kościołom niezbędnej pomocy, okazując zarazem należy im szacunek. Zachęcają je do podejmowania wysiłków dla stopniowego dojrzewania ku samowystarczalności.

Papieskie Dzieła Misyjne będą zabiegały o harmonijną współpracę z organizacjami zrzeszonymi w Radzie Papieskiej *Cor Unum*, jak również z innymi bardziej partykularnymi inicjatywami służebnymi wobec potrzebujących pomocy.

Zgodnie z przestrzeganą już dotychczas tradycją, Papieskie Dzieła Misyjne w szczególny sposób popierać będą współpracę z instytucjami misyjnymi, które służą ewangelizacji świata „w imieniu Kościoła oraz według hierarchicznej władzy” (*Ad gentes* 27, 29).

8. Wielokrotnie już Stolica Apostolska wyrażała uznanie dla specjalnych akcji partykularnych, wspomagających dzieło ewangelizacji, szczególnie dla tych, które były podejmowane przez instytucje misyjne, tak zasłużone w zapewnianiu swym członkom odpowiednich środków duchowych i materialnych. Można się jedynie cieszyć z licznych inicjatyw mających na celu wysyłanie personelu i dostarczanie pomocy materialnych, przez co Kościoły partykularne wyrażają wzajemną troskę o siebie i utrwalają swą braterską wspólnotę. Owe inicjatywy w dużym stopniu przyczyniły się do wzmocnienia ducha misyjnego i do rozwoju współpracy z Kościołami lokalnymi.

Niemniej jednak, wśród dzieł pomocy międzykościelnej Papieskie Dzieła Misyjne winny zawsze zajmować pierwsze miejsce, i to z dwóch racji. Najpierw dlatego, że zwracają się one do wszystkich ochrzczonych, do wszystkich wspólnot chrześcijańskich i chcą zaspokoić potrzeby wszystkich Kościołów na terenach misyjnych. Są one również w łonie Kościoła wyrazem ducha katolickiej i powszechnej łączności. Po wtóre dlatego, że mają one współpracować i przyczyniać się do głoszenia orędzia ewangelicznego, co jest pierwszorzędnym obowiązkiem Kościoła.

Dlatego wskazana jest czujność ze strony każdego biskupa, by inicjatywy partykularne swą ilością i znaczeniem nie tamowały wspólnego wysiłku w Kościele w sprawie ewangelizacji narodów. W przeciwnym bowiem razie Kościoły uboższe, które w swych elementarnych i powszednich potrzebach liczą na regularną pomoc ze strony Papieskich Dzieł Misyjnych, pierwsze ucierpiałoby na tym.

Jedynie centralny fundusz papieski, gromadzony solidarną zapobiegliwością wszystkich Kościołów lokalnych, może zapobiec niebezpieczeństwu przeoczenia niektórych Kościołów, i to tych najbardziej potrzebujących, bądź dyskryminacji przy świadczeniu im pomocy.

Fundusz ten pozwala także uniknąć ewentualnych przejawów protekcjonizmu, partykularyzmu czy dominacji jakiegos narodu wobec innych. Stwarza on braterską solidarność między Kościołami.

Wreszcie, wzajemna pomoc będzie bardziej skuteczna, jeśli jej programowaniem zajmie się instytucja centralna w Kościele, uwzględniająca potrzeby wszystkich, łącznie z planowym i przemyślanym duszpasterstwem misyjnym. Z tej też racji Papieskie Dzieła Misyjne winny się liczyć przy rozdzielaniu subsydiów z dyrektywami Świętej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów oraz Konferencji Episkopalnych z terenów misyjnych.

Skuteczne oddziaływanie wychowawcze Papieskich Dzieł Misyjnych na świadomość wiernych ma zmierzać do przekonania ich o nadrzędnym charakterze uniwersalnej pomocy misyjnej, która jest bardziej bezinteresowna i tym samym mniej osobista niż pomoc bezpośrednia i partykularna. Dzięki

takiemu uświadomieniu dobroczyńcy będą dostrzegać potrzeby misyjne w ich wymiarze ogólnościowym i uczestniczyć będą „w trosce o wszystkie Kościoły” (2 Kor 11, 28).

## Rozdział II

### Normy

#### Artykuł I

#### Organizacja

##### I. Władza Centralna

1. Papież sprawuje władzę nad Papieskimi Dzielami Misyjnymi poprzez Świętą Kongregację do Spraw Ewangelizacji Narodów, której Sobór Watykański II powierzył kierownictwo i koordynację współpracy misyjnej (*Ad gentes* 29).

2. W swym podporządkowaniu Świętej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów Papieskie Dzieła Misyjne zachowują wewnętrzną autonomię i rządzą się własnymi statutami.

3. Komitet Najwyższy „czuwa, by każde z Papieskich Dzieł Misyjnych rozwijało się prawidłowo i owocnie we własnym zakresie działalności i rozwiązuje wynikające przy tym między nimi trudności” (motu proprio *Decessor noster* z dnia 24 VI 1929 r. nr V).

Kardynał Prefekt Świętej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów jest przewodniczącym tego Komitetu, a Sekretarz tejże Kongregacji jest z urzędu jego Wiceprzewodniczącym.

Członkami Komitetu Najwyższego są: Sekretarze generalni i po jednym delegacie z każdego z czterech Papieskich Dzieł Misyjnych. Delegatów tych mianuje Święta Kongregacja.

Podsekretarz generalny Dzieła Rozkrzewiania Wiary uczestniczy w zebraniach Komitetu Najwyższego jako actuarius.

4. a) Papieskie Dzieła Misyjne: Rozkrzewiania Wiary, Świętego Piotra Apostoła, Dzieciństwa Misyjnego i Papieskiej Unii Misyjnej podlegają kierownictwu jednej wspólnej Rady Wyższej (*Consilium Superius*) z siedzibą w Rzymie przy Świętej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów.

b) Sekretarz tejże Kongregacji jest z prawa przewodniczącym wymienionej Rady Wyższej i wobec niej reprezentuje Dykasterium.

c) W skład Rady Wyższej wchodzi:

- przewodniczący;
- sekretarze generalni czterech Papieskich Dzieł Misyjnych;
- podsekretarze: Rady do Spraw Publicznych Kościoła, Świętej Kongregacji do Spraw Biskupów i Świętej Kongregacji do Spraw Kościołów Wschodnich;
- dyrektorzy krajowi Dzieła Rozkrzewiania Wiary, Dzieła Świętego Piotra Apostoła, Dzieła Dzieciństwa Misyjnego i Papieskiej Unii Misyjnej;
- ewentualnie niektórzy jeszcze radni mianowani dla specjalnych rącji przez Świętą Kongregację dla Ewangelizacji Narodów.

d) Aspekt kolegialny i uniwersalny Rady Wyższej znajduje swój wyraz w uczestnictwie w niej dyrektorów krajowych różnych Kościołów lokalnych. Ogólne dobro misji w uniwersalnym aspekcie będzie zawsze ich główną troską. Mają oni być, również i we własnym przekonaniu, przede wszystkim sługami wspólnej łączności między Kościołami.

e) Każde z czterech Dzieł ma swój Sekretariat Międzynarodowy, kierowany przez sekretarza generalnego, którego powołuje Święta Kongregacja na

okres pięcioletni, po uprzednim zasięgnięciu opinii członków Rady Wyższej. Mandat ten może być ponawiany.

f) Rada Wyższa będzie swe zwykłe zebranie doroczne odbywała w maju dla:

- dokonania rozdziału funduszków zebranych przez dyrekcje krajowe;
- ustalenia wiążących priorytetów przy przydzielaniu subsydiów;
- przestudiowania działalności i metod pastoralnych Papieskich Dzieł Misyjnych w odnośnych krajach; w tym celu będą organizowane specjalne sesje;
- rozwiązywania problemów organizacyjnych Papieskich Dzieł Misyjnych.

Do uczestnictwa w tym zebraniu winni być zaproszeni wszyscy członkowie Rady Wyższej.

g) Sekretarze generalni Dzieła Rozkrzewiania Wiary, Dzieła Świętego Piotra Apostoła i Dzieła Dzieciństwa Misyjnego przedstawia Radzie Wyższej projekt rozdziału dotacji misyjnych, zwyczajnych i nadzwyczajnych. Przedłożą jej również roczny raport z funduszków przyjętych oraz z subsydiów wypłaconych na cele misyjne.

h) Ustalając normy przydzielania dotacji misyjnych, Rada Wyższa kierować się będzie ogólnymi wytycznymi wydanymi przez Świętą Kongregację do Spraw Ewangelizacji Narodów. Przydział słuszny — każdemu stosownie do jego potrzeb — i celowy, to znaczy związany funkcjonalnie z rozsądnym duszpasterstwem misyjnym, wymaga zdobycia uprzednio solidnych informacji oraz uwzględnienia opinii zainteresowanych Konferencji Biskupich i doświadczonego ekspertów.

i) Rada Wyższa popierać będzie kontakty i współpracę między dyrekcjami krajowymi. Spotkania między nimi, czy to o charakterze międzynarodowym, czy też zawężone do jakiegoś regionu, dawać będą okazję osobom kierującym krajowymi ośrodkami misyjnymi do wymiany poglądów, informacji i doświadczeń, co będzie wpływało ubogacająco na wszystkich uczestników tych spotkań, będzie pobudzało każdego do rewizji, w razie potrzeby, i do odnowy własnych metod pracy.

j) Dla skuteczniejszego wypełnienia swych zadań Rada Wyższa opracuje regulamin określający jej własną wewnętrzną działalność.

## II. Dyrekcje krajowe i diecezjalne

5. a) W każdym kraju będzie ustanowiona Rada Krajowa i Dyrekcja Krajowa czterech Dzieł z dyrektorem krajowym na czele. Powołuje go na okres pięcioletni Święta Kongregacja do Spraw Ewangelizacji Narodów na wniosek lokalnej Konferencji Episkopatu. Jego mandat może być ponawiany, zwykle tylko na okres pięcioletni. Jest on oficjalnym reprezentantem Papieskich Dzieł Misyjnych wobec miejscowej Konferencji Episkopatu.

b) Rada Krajowa Papieskich Dzieł Misyjnych składa się z dyrektora krajowego, z sekretarzy krajowych poszczególnych Dzieł, z dyrektorów diecezjalnych bądź — w razie ich zbyt wielkiej liczby — z ich delegatów. Struktura składu członków Rady Krajowej może być różna, byleby tylko była zachowana równowaga między przedstawicielami ośrodków krajowych i delegatów diecezjalnych.

c) Co roku dyrektor krajowy przedstawi Radzie Krajowej sprawozdanie z działalności finansowej i ideowej poszczególnych Dzieł.

d) Rada Krajowa rozpatrzy i zatwierdzi bilans finansowy: dochody i rozchody, koszty administracji i animacji poniesione przez dyrekcję krajową i dyrekcje diecezjalne według przedstawionego budżetu. Przyjmie też program działalności Dzieł zarówno w dziedzinie animacji, jak i organizowania pomocy materialnej.

e) Co roku dyrektor krajowy przedstawi sekretarzom generalnym Dzieł raport finansowy i raport z działalności poszczególnych Dzieł w swym kraju.

f) Co roku analogiczny raport przedstawi również Konferencji Episkopatu za pośrednictwem Komisji Episkopatu do Spraw Misji.

g) Po odjęciu koniecznych wydatków poniesionych przez dyrekcję krajową i dyrekcje diecezjalne, fundusze zebrane przez dyrekcje krajowe na rzecz misji uniwersalnej będą bez uszczuplenia oddawane do dyspozycji sekretariatu generalnych poszczególnych Dziel. Wydatki dokonane zgodnie ze statutami na animację misyjną winny być wpisane oddzielnie od wydatków na sektor administracyjny.

h) Rada Krajowa może opracować regulamin bardziej szczegółowy; uwzględniający dobrą organizację jej własnej pracy i działalności wszystkich czterech Dziel.

i) Pamiętając o charakterze episkopalnym Papieskich Dziel Misyjnych, Rady Krajowe będą czuwały, by ich działalność scalała się z diecezjalną i międzydiecezjalną inicjatywą duszpasterską na rzecz misji, dla zapewnienia w tym ważnym punkcie jedności i harmonijnego rozwoju. Dla zachowania swej tożsamości Papieskie Działa Misyjne będą się strzegły, by nie funkcjonowały na marginesie życia duszpasterskiego diecezji i nie tworzyły struktur paralelnych. Kierować się będą ogólnymi wytycznymi Komisji Episkopatu do Spraw Misji (motu proprio *Ecclesiae sanctae* III, 9, 11 i instrukcja *Quo aptius* A). Gdzie istnieje Krajowa Rada Misyjna jako organ wspomnianej Komisji, Papieskie Działa Misyjne będą w niej reprezentowane z racji ich ważności. Rada ta będzie je wspomagała w urzeczywistnianiu ich zadań i strzegła priorytetu ich celów.

j) Przewodniczący Komisji Episkopatu do Spraw Misji lub członek Konferencji Biskupiej, kierujący tym sektorem, winien popierać i sprawować patronat nad Papieskimi Działami Misyjnymi. Dla zapewnienia pełnej i skutecznej współpracy między wspomnianą Komisją Episkopatu i Radą Krajową Papieskich Dziel Misyjnych biskupi są proszeni o dopuszczenie dyrektora krajowego do udziału w debatach i inicjatywach tejże Komisji (por. instrukcję *Quo aptius* A).

6. a) W każdej diecezji Biskup mianuje — najlepiej po konsultacji z dyrektorem krajowym — dyrektora diecezjalnego Papieskich Dziel Misyjnych, o ile to możliwe, jednego dla wszystkich czterech Dziel. Wskazane jest, by nominacja ta była ograniczona na okres pięcioletni, z możliwością ponawiania jej. Zaleca się również, by tenże dyrektor był jednocześnie delegatem biskupim do spraw misyjnych (motu proprio *Ecclesiae sanctae* III, 4). Gdyby Ordynariusz zamianował odrębnego delegata biskupiego, wówczas winien on wykorzystać wszystkie możliwości pomagania dyrektorowi diecezjalnemu w wykonywaniu jego obowiązków.

b) Dyrektor diecezjalny, wspomagany przez swych współpracowników, jest do dyspozycji Biskupa dla świadczenia mu pomocy w utrzymaniu otwartości dla spraw misyjnych o zasięgu uniwersalnym we wszystkich dziedzinach duszpasterstwa diecezjalnego.

c) Ofiary wiernych, zebrane na misję uniwersalną, będą bez uszczuplenia przekazywane Dyrekcji Krajowej. Nie mogą być one obracane na cele partykularne.

7. W imię Rady Krajowej do Dyrekcji Krajowej należy inspirowanie wspólnych przemyśleń, sugerowanie praktycznych inicjatyw, proponowanie kierunków ogólnej działalności, koordynowanie i nadzorowanie wysiłków wszystkich.

8. Od początku świeccy odgrywali ważną rolę w kierownictwie i działalności Papieskich Dziel Misyjnych. Ich uczestnictwo w tej dziedzinie na szczeblu diecezjalnym, krajowym i międzynarodowym należy popierać, by było rzeczą oczywistą, iż odpowiedzialność za uniwersalną współpracę misyjną spoczywa na całym Ludzie Bożym.



## II. SPRAWOZDANIA

**1. Działalność Instytutu Anthropos  
w dziedzinie lingwistyki, etnologii i religioznawstwa  
(1931—1979)**

Dnia 2—3 maja 1979 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się Sesja Naukowa zorganizowana przez Katedrę Historii i Etnologii Religii KUL poświęcona pamięci prof. Wilhelma Schmidta SVD (1868—1954). W sesji wzięli udział goście zagraniczni: prof. dr Józef Henninger SVD (Uniwersytet Fryburski, Szwajcaria), dr Arnold Burgmann SVD (St. Augustin, RFN) oraz prof. dr Antoni Vorbichler SVD (Uniwersytet Wiedeński).

J. Henninger, wykładowca etnologii i semistyki na Uniwersytecie w Bonn (1964—1974), profesor Uniwersytetu Fryburskiego (1954—1976) i Misyjnego Seminarium Księży Werbistów w St. Augustin (1963—1977), najdłużej (1934—1954) spośród żyjących współpracowników W. Schmidta był z nim w kontakcie osobistym. W swoim referacie *Sylwetka Wilhelma Schmidta i ocena jego dorobku naukowego* zapoznał słuchaczy z życiorysem, scharakteryzował osobowość, a przede wszystkim przedstawił i w świetle współczesnej krytyki ocenił znaczenie wyników prac W. Schmidta dla historii religii i etnologii. Do powszechnej dyskusji nad wartością naturalistyczno-materialistycznie zorientowanego systemu ewolucyjnego w etnologii wkroczył W. Schmidt w 1910 r. książką o Pigmejach, później 12-tomowym dziełem *Der Ursprung der Gottesidee* (Pochodzenie idei Boga). Była to próba przedstawienia nowej struktury historii kultury opartej na porównywaniu zarówno pojedynczych elementów, jak i całych kręgów kulturowych. W jej świetle etnologicznie najstarszą kulturę ludzkości reprezentuje krąg prymitywnych łowców i zbieraczy. Wartość tej syntezy polegała m. in. na włączeniu faktu powstania, istnienia i rozwoju religii w ogólne spojrzenie na rozwój ludzkości. Była to praca pionierska, jednak w miarę postępu badań oraz napływu nowych danych niektóre hipotezy zostały podważone, mają dziś wartość historyczną. Niemniej zwrócenie uwagi na historyczny charakter kultur ludów niepiśmiennych, kulturowohistoryczne ujęcie ich religii ze wskazaniem na fakt istnienia wiary i kultu Istoty Najwyższej, a także wyjaśnienie i doprecyzowanie szeregu zjawisk szczegółowych stanowią aktualny do dziś religioznawczy i etnologiczny dorobek jednego z największych specjalistów w tych dziedzinach, twórcy nowego etapu ich badań w pierwszej połowie XX w.

Zainteresowania W. Schmidta były szerokie. Znał i studiował łacinę, grekę, francuski i angielski (w gimnazjum), nowoarabski, chaldejski, asyryjski, etiopski (na Uniwersytecie Berlińskim), wykładał hebrajski, grecki, czeski i polski (w Misyjnym Seminarium Duchownym St. Gabriel k. Wiednia). Jednakże właściwe badania lingwistyczne rozpoczął później zajmując się językami Oceanii i południowo-wschodniej Azji. Przebieg tych badań, sprowadzając ich treść do czterech zasadniczych problemów, zreferował A. Burgmann, lingwista i współpracownik W. Schmidta. W prelekcji *Znaczenie Wilhelma Schmidta dla lingwistyki* zwrócił uwagę na wyraźny, kulturowohistoryczny charakter jego badań wyrażający się m. in. w fakcie ujmowania języka jako elementu kultury narodu i świadka jego historii. Wyniki badań W. Schmidta, a także głębokie i oryginalne uakazywanie problemów badawczych, wytyczyły w dziejach tej dyscypliny stałe punkty orientacyjne wskazujące nowe kierunki, prowokujące do dalszych badań i udoskonalenia metod badawczych. Trwałe miejsce w historii lingwistyki zapewniły mu organizacyjne wysiłki związane ze zbieraniem i publikowaniem materiałów lingwistycznych nadsyłanych przez misjonarzy z różnych regionów świata. W 1905 r. W. Schmidt zawiadomił biskupów misyjnych o planie założenia czasopisma. Wydał też broszurę do misjonarzy o podobnej treści. Wsku-

tek pozytywnego oddźwięku już w 1906 r. mógł się ukazać pierwszy tom czasopisma „Anthropos”, o którego wartości i potrzebie świadczy jego 75-letnia już historia.

Kilka lat później W. Schmidt zajął się badaniami ludów niskorosłych i zwrócił się z apelem do etnologów i religioznawców świata o bliższe, systematyczne badania w tej dziedzinie. Ideą tą zainteresował Pawła Schebestę SVD (1887—1967), który przeprowadził pierwsze, etnologiczne i lingwistyczne, systematyczne badania Negrytów Azjatyckich, szczególnie Pigmejów Bambuti. W ostatniej spośród czterech wypraw badawczych zorganizowanych przez P. Schebestę do środkowoafrykańskich Pigmejów (1954—1955) brał udział jego długoletni uczeń A. Vorbichler, profesor Misyjnego Seminarium Księży Werbistów w Mödling, od 1974 r. kierownik Katedry Religioznawstwa na Uniwersytecie Wiedeńskim. W referacie *Badania Pawła Schebesty wśród środkowoafrykańskich Pigmejów Bambuti* zawarł on krótką charakterystykę człowieka, który całe życie poświęcił badaniu i niesieniu pomocy społeczności karłowatych przyjaciół, obdarzony przez nich imieniem Ojciec Bambutów (*Baba wa Bambuti*). Był on i pozostał pierwszym człowiekiem, który całościowo ujął kultury Pigmejów Afryki i południowo-wschodniej Azji. Jest autorem najobszerniejszego, najkompletniejszego dzieła o Pigmejach Bambuti.

Coraz liczniejszy napływ obszernych materiałów z zakresu etnologii, religioznawstwa, lingwistyki, będący konsekwencją ścisłej współpracy W. Schmidta z badaczami, misjonarzami, zmusił i tak rozbudowany już zespół redakcji „Anthroposu” (m. in. w 1935 r. do zespołu dołączył J. Henninger, a A. Burmann w latach 1959—1969 pełnił funkcję redaktora naczelnego) do reorganizacji prac naukowych i redakcyjnych. W jej wyniku w 1931 r. utworzono Instytut Anthropos, którego pierwszym dyrektorem został W. Schmidt.

W dniach 5—6 maja, w klimacie wspomnianej na wstępie rocznicy, w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie odbyło się sympozjum poświęcone działalności Instytutu Anthropos w dziedzinie etnologii, lingwistyki i religioznawstwa<sup>1</sup>. Wzięli w nim udział wymienieni goście zagraniczni, będący członkami instytutu (J. Henninger od 1934 r., A. Burmann od 1938 r., obecnie wicedyrektor) oraz blisko 70 etnologów i religioznawców z różnych środowisk naukowych w kraju. Po referacie wprowadzającym J. Henningera omówionym wyżej, dr Henryk Zimonia SVD, członek instytutu, pracownik naukowy Katedry Historii i Etnologii Religii KUL i współorganizator sympozjum, przedstawił istotną część badań W. Schmidta dotyczącą ludów pierwotnych i ich religii, weryfikując ich wyniki w świetle późniejszej krytyki oraz na przykładzie analizy wierzeń środkowoafrykańskich Pigmejów Bambuti.

*Etyka i religia ludów pierwotnych w ujęciu W. Schmidta* została przedstawiona w referacie mgra Mariana Faliszka SVD, rektora Seminarium Misyjnego w Pieniężnie, współorganizatora sympozjum. Prelegent omówił wpływ wielu czynników kulturowych, w tym religii, na moralność tych ludów oraz zwrócił uwagę na jej społeczny charakter. Tego samego dnia po południu wygłoszone zostały jeszcze cztery referaty. Działalność i osiągnięcia W. Schmidta na polu lingwistyki, omówione wyżej, przedstawił A. Burmann. Następnie mgr Ewa Pczółko-Pustelnik, pracownik naukowy Akademii Rolniczej we Wrocławiu, omówiła recepcję szkoły kulturowohistorycznej w Polsce wyodrębniając trzy okresy podzielone światowymi konfliktami militarnymi. Dr A. Bronk SVD (Katedra Metodologii Nauk KUL) w referacie *Założeniowość religioznawstwa w świetle filozofii*, w oparciu o najczęściej stawiany W. Schmidtowi zarzut apriorycznych i dogmatycznych

<sup>1</sup> H. Zimonia, *Sympozjum etnologiczno-religioznawcze. W 25-lecie śmierci W. Schmidta*, *Collectanea Theologica* 50(1980) z.3,149—152.

założeń, podjął próbę przedstawienia współczesnego traktowania i roli założeń w poznaniu religioznawczym nawiązując do wyników badań filozoficznej hermeneutyki. Wiele ciekawych i szczegółowych informacji zebranych w czasie pobytu i badań na Nowej Gwinei (1976—1977) w atrakcyjnej formie przedstawił dr Władysław Kowalak SVD (Specjalizacja Misjologii ATK) w referacie *Matias Yaliwan — lider kultu cargo w prowincji Sepik Wschodni (Papua Nowa Gwinea)*. Referat ten zamknął sesję popołudniową.

W drugim dniu trwania sympozjum referaty wygłosili: prof. A. Vorbichler (omówiony wyżej) oraz dr Janusz Kamocki (Muzeum Etnograficzne w Krakowie). Referat *Badania nad religią indonezyjskich ludów pierwotnych* był próbą podważenia panującej do niedawna w literaturze etnograficznej opinii o niereligijności tych ludów. Zamykając sympozjum ks. rektor M. Faliszek poinformował zebranych o zamierzonym w najbliższym czasie wydaniu pozycji książkowej, w której znalazłyby się teksty wygłoszonych na sympozjum referatów.

Pozycja ta, pt. *Działalność Instytutu Anthropos w dziedzinie lingwistyki, etnologii i religioznawstwa*, będąca pracą zbiorową pod redakcją dra H. Zimonia SVD, ukazała się w ramach serii wydawniczej *Materiały i Studia Księży Werbistów*<sup>2</sup>. Pierwsza pozycja z tej serii ukazała się w 1969 r. Wszystkie mają charakter misyjny, z tym że oprócz obserwacji z życia misjonarzy oraz zagadnień związanych z istotą i historią zgromadzenia, obejmują również refleksje ogólnomisyjne, zawierają komentarze do dekretów soborowych, podejmują problem polskich mniejszości narodowych za granicą, mówią o dialogu międzywyznaniowym.

Omawiana pozycja składa się z dwóch części. Pierwsza część zawiera materiały sympozjum etnologiczno-religioznawczego w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie (5—6 maja 1979). Mieszczą się tu, uporządkowane tematycznie, wymienione wcześniej referaty, z wyjątkiem referatu mgra M. Faliszka. Część druga zawiera rozprawy i informacje. Otwiera ją rozprawa mgra R. Malika SVD *Świat i człowiek w ujęciu Tenri-kiō*, religii niebiańskiej mądrości, reprezentatywnej dla licznie powstających nowych religii w Japonii. Problem dynamizmu zjawiska kulturowego, jakim jest religia, i jego środowiskowe, czasoprzestrzenne uwarunkowania na przykładzie buddyzmu podejmuje mgr Jacek Pawlik SVD w rozprawie *Determinanty rozwoju buddyzmu w Chinach*. Kolejna rozprawa wprowadza czytelnika w świat niskorosłych Pigmejów Bambuti zamieszkujących Puszcę Ituryjską we wschodniej prowincji Zairu. Mgr Bernard Guhs SVD omawia w niej trzy formy występującej wśród Pigmejów inicjacji: *nkumbi*, *tore* i *elima*. Obraz zmian, jakie zaszły w metateoretycznej świadomości religioznawstwa w ostatnich latach ukazuje czytelnikowi dr A. Bronk SVD w artykule *Refleksja metodologiczna na konferencji IAHR w Turku 1973 r.* Tworzą go m. in. zwrócenie uwagi na element teoretyczny, na fakt i rolę założeń filozoficznych i metodologicznych w religioznawstwie oraz odejście od pochopnych porównań i upraszczających uogólnień związanych z naiwnym empiryzmem i obserwacjonizmem. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje, zasygnalizowany przez kilku religioznawców, fakt powrotu do zmodernizowanej, historyczno-porównawczej metody badań. W kolejnych dwóch artykułach zawarte zostały ściśle informacje o środowisku i działalności czasopisma i Instytutu Anthropos (*Działalność Instytutu Anthropos*; „*Anthropos*”, *Międzynarodowe czasopismo etnologiczne i ligwistyczne*). Autorem obu jest dr H. Zimonia SVD. Równie cenne pod względem ilości gdzie indziej trudno lub wcale niedostępnego materiału są dwa referaty zamykające tę pozycję, oba również pióra dra H. Zimonia. Pierwszy z nich:

<sup>2</sup> Por. H. Zimonia (red.), *Działalność Instytutu Anthropos w dziedzinie lingwistyki, etnologii i religioznawstwa*, Pieniężno 1980 (*Materiały i Studia Księży Werbistów*, nr 17).

*Działalność naukowo-dydaktyczna katedry historii i etnologii religii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* poświęcony jest pamięci pierwszego jej kierownika (1961—1976), prof. Teofila Chodźdły SVD, zmarłego 6 lutego 1979 r. Przedstawiono w nim działalność dydaktyczną pracowników katedry od momentu jej erygowania oraz zamieszczono wykaz prac doktorskich, licencjackich i magisterskich napisanych pod kierunkiem T. Chodźdły i H. Zimonia. Osobną część poświęcono twórczości naukowej T. Chodźdły (97 prac). Łącznie z kompletną bibliografią jego prac, a jest ona dotąd jedynym ich zestawieniem, artykuł ten stanowi najobszerniejszą ocenę jego naukowej działalności. Cenną pomocą dla zainteresowanych będzie niewątpliwie również pierwsza tego typu *Bibliografia etnologiczno-religioznawcza artykułów i anałektów opublikowanych w czasopiśmie „Anthropos” (tomy 1—74, 1906—1979)*. To pracochłonne zestawienie ma ogromną wartość, zważywszy łatwość dotarcia do wymienionych artykułów przez czytelnika w Polsce.

Pozycja ma dużą wartość poznawczą, dydaktyczną i naukową. Obok cennych informacji biograficznych i bibliograficznych, ogólnych refleksji metodologicznych, jest ona także ważnym dokumentem 75-letniej działalności Instytutu Anthropos.

Zbigniew Sobczak, Lublin

## 2. Idea zbawienia przedmiotem dialogu chrześcijańsko-buddyjskiego Symposium Teologiczno-Religioznawcze, Mödling 10—13 VI 1981

Dialog z religiami pozachrześcijańskimi staje się dzisiaj coraz bardziej nieodłącznym atrybutem prawdziwego chrześcijaństwa. Kościół Chrystusowy coraz dojrzałej usiłuje zrozumieć tajemnicę wielkich religii orientalnych, a zwłaszcza hinduizmu i buddyzmu. Fenomen religijny Orientu jest zjawiskiem tak niezwykłym i pod wieloma aspektami tak zaskakującym, a nawet atrakcyjnym, że nie można przejść obok niego zupełnie obojętnie. Ale nie tylko o zwyczajną fascynację niezwykłością tu chodzi. Rzetelność spotkania chrześcijaństwa z religiami pozachrześcijańskimi postuluje, aby kierować się miłością prawdy, która jest jedna i stała, jak i człowieka, który tej prawdy poszukuje. To ostatnie nastawienie przejawiało się także podczas sympozjum teologiczno-religioznawczego, które odbyło się w dniach 10—13 czerwca 1981 r. w Mödling k. Wiednia.

Pełny temat obrad brzmiał: *Zbawienie w rozumieniu chrześcijaństwa i buddyzmu*. Sympozjum było międzynarodowe i międzywyznaniowe, można rzec przerośnie — „ekumeniczne” (przerośnie, gdyż w tradycyjnym znaczeniu termin „ekumeniczny” odnosi się ściśle do wyznań chrześcijańskich). W sympozjum mödlińskim wzięło udział siedmiu prelegentów-eksperatów, wybitnych uczonych i intelektualistów, pochodzących z krajów Europy i Azji, reprezentujących katolicyzm i buddyzm. O postawie każdej z tych religii wobec tajemnicy zbawienia mówili zatem jej przedstawiciele, a więc z pozycji znawcy, badacza, ale zarazem wyznawcy, człowieka wierzącego. Inicjatorami i organizatorami sympozjum byli katolicy, mianowicie grono pracowników naukowych pod kierunkiem A. Bsteha SVD związanych z ośrodkiem teologiczno-filozoficznym werbistów w St. Gabriel k. Wiednia. Jeżeli chodzi o skład osobowy sympozjum, dodać trzeba, iż rażąco odczuwalna była nieobecność przedstawicieli protestantyzmu i prawosławia, co niewątpliwie zubożyło chrześcijański obraz tajemnicy zbawienia.

Postawę katolicką wobec zbawienia zreferowali kolejno: prof. H. Dumoulin z Tokio (*Spotkanie chrześcijaństwa i buddyzmu*), prof. N. Füglistera z Salzburga (*Podstawowe cechy biblijnego doświadczenia zbawczego*), prof. P. Henrici z Rzymu (*Człowiek potrzebujący zbawienia*), prof. K. Rahner z Monachium (*Chrześcijańskie rozumienie zbawienia*). Ze strony buddyjskiej referaty wygłosili: prof. J. Dhirasekera z Colombo

w Sri Lanka (*Indywidualny i społeczny wymiar zbawienia w buddyzmie*), prof. Y. Takeuchi z Kyoto (*Znaczenie „innej mocy” w buddyjskiej ścieżce zbawczej*) oraz prof. uniwersytetu w Tokio, świetny znawca buddyzmu H. Nakamura (*Proces zbawczy w buddyzmie*)<sup>1</sup>. Jak zwykle w tego rodzaju spotkaniach po jednej i drugiej stronie referencji ulegali złudzeniu, iż dwa monologi zdolne są utworzyć dialog. Nie można tego jednak powiedzieć o referatach profesorów K. Rahnera i H. Nakamury, których prelekcje stanowiły szczytowe punkty dialogu prowadzonego w Mödling.

Kilka słów o metodzie pracy sympozjum. Obrady trwały trzy dni. Codziennie odbywały się posiedzenia plenarne podsumowywane podczas tzw. forum dyskusyjnego na zakończenie dnia. Ze względu na wielką liczbę uczestników, eksperci odpowiadali jedynie na uprzednio sformułowane na piśmie zestawy problemowe. Program niestety nie przewidywał zebrań zamkniętych, na których można by dyskutować metodą seminaryjną. Stąd też obraz idei zbawienia w obu religiach miał charakter tylko szkicowy, zarysowujący, a nie wyczerpujący temat. W konsekwencji trudno kusić się o zadowalające ujęcie syntetyczne całej problematyki, o wysnucie wniosków czy przedstawienie rezultatów dyskusji mödlińskich. Ostatecznie w dyskusjach tych nie chodziło o tworzenie jakiegoś synkretyzmu religijnego, ale o konfrontację różnych stanowisk, o wykrycie istotnych zbieżności i rozbieżności, a przede wszystkim o demontaż nieufności i uprzedzeń, które uniemożliwiają prowadzenie dalszego dialogu w prawdzie i miłości. Powyższe założenia domagały się przeanalizowania z obu stron istotnych aspektów pojęcia „zbawienia” czy „wyzwolenia”, a zwłaszcza właściwego zrozumienia terminów „nirwana” oraz „samozbawienia”, wokół których w chrześcijaństwie propagowane są nie dość jasne przedstawienia.

Już we wprowadzającym referacie prof. H. Dumoulin, zauważył, iż naturę „nirwany” najwłaściwiej określa słowo „wyzwolenie”, a nie „wygaśnięcie”. W takim też znaczeniu zaaprobowane zostało ono przez katolickich biskupów w Japonii. Prof. H. Nakamura dodaje, iż pojęcie „nirwany” jest jednym z wielu wyrażen na oznaczenie najwyższego celu w buddyzmie, lecz nie jedynym, jak powszechnie sądzą uczeni zachodni. Wskazywał nadto na pozytywną treść „nirwany”, odrzucając jednocześnie nihilistyczną jej interpretację. Zdaniem H. Nakamury buddyści zabiegają o to, co trwałe, wieczne, nieśmiertelne, a w żadnym wypadku nie opowiadają się za unicestwieniem. Już we wczesnych pismach buddyjskich, wyjaśnił H. Nakamura, „nirwana” definiowana jest jako miejsce szczęścia, a doświadczenie tego stanu określane jest takimi pojęciami, jak: „pełnia pokoju”, „prawda”, „wolność”, „głębia”, „port schronienia”, „święte miasto”, „nieprzemijające”, „przezwyćieżenie zależności”, itp.

Inne nieporozumienie dotyczy drogi prowadzącej do „nirwany”, rozumianej często w kręgach chrześcijańskich jednostronnie jako autosoteriologia. Referenci buddyjscy przypominali jednak, że ideał „samowyzwolenia” występuje jedynie w apersonalistycznej doktrynie hinajanijskiej buddyzmu, natomiast w nauce soteriologicznej hinajany nikt nie kroczy do wybawienia samotnie. Ideałem tego kierunku jest „bodhisatwa” czy „Budda Amida”, istota troszcząca się o powszechne zbawienie. Z drugiej strony, K. Rahner podkreślił, że chrześcijańskie rozumienie zbawienia nie ignoruje wolności człowieka. Pojęcie „samozbawienia” i zbawienia „przychodzącego z zewnątrz”, dodał K. Rahner, nie wykluczają się wzajemnie w chrześcijaństwie. Zbawienie w Jezusie Chrystusie nie znosi samozbawienia, to właśnie

<sup>1</sup> Materiały sympozjum ukażą się w druku w najbliższych miesiącach jako kolejny, trzeci tom serii: *Beiträge zur Religionstheologie*. Poprzednie tomy z tej serii dotyczyły: *Universales Christentum Angesichts einer pluralen Welt*, Mödling 1976 oraz *Der Gott des Christentums und des Islams*, Mödling 1978.

Bóg sprawia poprzez swój czyn łaski, że człowiek może sam siebie zbawić. Stawianie alternatywy: samozbawienie czy zbawienie z zewnątrz jest, zdaniem K. Rahnera, zabiegiem fałszywym. Tym, co w istocie różni chrześcijan od buddystów, podkreślali prelegenci, jest przekonanie, iż zbawienie dokonuje się jedynie w czasie jednego ofiarowanego człowiekowi życia ziemskiego, a nie poprzez długi łańcuch ponownych narodzin i wcieleń.

W sprawie stanu wiecznego potępienia, który buddyzmowi jest obcy, a wyznawany jest w chrześcijaństwie, K. Rahner stwierdził optymistycznie, iż: „nadzieja powszechnego zbawienia nie jest chrześcijanom zakazana”. Dodajmy, że nadzieja ta przetrwała aż do naszych czasów w tradycji Kościoła wschodniego<sup>2</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje ponadto celna refleksja K. Rahnera, w której zwraca uwagę, że w chrześcijańskiej soteriologii obserwujemy usprawiedliwioną i ciągle trwającą historię przemian różnych aspektów pojęcia tajemnicy zbawienia bez naruszenia zobowiązującej treści dogmatycznej. Istnieją ciągle „puste miejsca” w doktrynie chrześcijańskiej, które mogłyby być wypełnione wartościami innej religii. Tyle K. Rahner. A Sobór Watykański II przyznaje, iż „Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych (pozachrześcijańskich) jest prawdziwe i święte (...)”, nierzadko bowiem „(...) odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi” (DRN 2). Zgodnie z tym sensem skończyła się epoka, kiedy Zachód dawał, a Wschód brał. Czyż można być pewnym, iż jakiś aspekt Prawdy nie został lepiej przeżyty, przekontemplowany i ukazany w religiach pozachrześcijańskich niż w chrześcijaństwie? Rozmowy modlińskie dowiodły, że dialog, konfrontacja i wymiana wartości między religiami może służyć wzajemnemu zrozumieniu i ubogaceniu.

*ks. Leonard Górka SVD, Lublin*

---

<sup>2</sup> Por. przykładowo: W. Hryniewicz, *Nadzieja powszechnego zbawienia. Rozważania nad tradycją wschodnią*, *Więź* 21(1978)nr1,25—44; tenże, *O nadziei powszechnego zbawienia raz jeszcze*, *Więź* 21(1978)nr11,91—98.